

Sygn. akt VI ACa 1992/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Irena Piotrowska (spr.)

Sędziowie: SA Aldona Wapińska

SO (del) Grażyna Kramarska

Protokolant: Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko T. L.

o opublikowanie sprostowania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 października 2015 r.

sygn. akt III C 887/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od M. F. na rzecz T. L. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od M. F. na rzecz T. L. kwotę 870 zł (osiemset siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1992/15

UZASADNIENIE

Powód M. F. wniósł o zobowiązanie redaktora naczelnego tygodnika (...) T. L. do opublikowania w tym tygodniku sprostowań z podpisem (...) o następującej treści:

Sprostowania

1. Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. chwalił się swoimi kontaktami w (...), korzystał z (...) i namawiał inne osoby do skorzystania z takiej „ochrony”. P. M. F. nigdy nie chwalił się kontaktami z (...) i nigdy nie posiadał takich kontaktów, poza przypadkami o których informował opinię publiczną. P. M. F. nie korzysta także z (...) oraz nigdy nie namawiał innych osób do jej zorganizowania.

2.Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...) że p. M. F. opłacał dziennikarzy ekonomicznych. P. M. F. nigdy nie zapłacił żadnemu dziennikarzowi.

3.Nieprawdziwa jest sugestia podana w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. był zaangażowany w inwigilowanie Spółek (...) i (...). P. M. F. nie miał nic wspólnego z urządzeniem podsłuchowym znalezionym w teczce doręczonej do spółki (...), ani z urządzeniem podsłuchowym zainstalowanym w siedzibie spółek (...) oraz (...).

4. Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. przekazał p. P. N. nagrania opublikowane w tygodniku (...), aby powstrzymać publikację artykułu dziennikarskiego o Składach (...). M. F. nigdy nie posiadał w/w nagrań, nie przekazał tych nagrań p. P. N., ani też nie wpływał na tego dziennikarza w celu wstrzymania jakiegokolwiek publikacji.

M. F.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania sądowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości i nakazał pozwanemu opublikowanie w tygodniku (...) sprostowań M. F., pod widocznym tytułem „Sprostowania”, z podpisem (...), o treści wskazanej w pozwie oraz zasądził od T. L. na rzecz M. F. kwotę 977 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W motywach tego rozstrzygnięcia wskazano na następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

W dniu 20 października 2014 r. w tygodniku (...) ukazał się artykuł pt. (...).

Pismem z dnia 06 listopada 2014 roku, zaadresowanym do T. L. – Redaktora Naczelnego tygodnika (...), powód wniósł o opublikowanie w przedmiotowym tygodniku tekstu sprostowania artykułu pt. (...) o treści:

Sprostowania

1.Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. chwalił się swoimi kontaktami w (...), korzystał z (...) i namawiał inne osoby do skorzystania z takiej „ochrony”. P. M. F. nigdy nie chwalił się kontaktami z (...) i nigdy nie posiadał takich kontaktów, poza przypadkami o których informował opinię publiczną. P. M. F. nie korzysta także z (...) oraz nigdy nie namawiał innych osób do jej zorganizowania.

2.Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. opłacał dziennikarzy ekonomicznych. P. M. F. nigdy nie zapłacił żadnemu dziennikarzowi.

3.Nieprawdziwa jest sugestia podana w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. był zaangażowany w inwigilowanie Spółek (...) i (...). P. M. F. nie miał nic wspólnego z urządzeniem podsłuchowym znalezionym w teczce doręczonej do spółki (...), ani z urządzeniem podsłuchowym zainstalowanym w siedzibie spółek (...) oraz (...).

4. Nieprawdziwe jest twierdzenie podane w tygodniku (...) w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że p. M. F. przekazał p. P. N. nagrania opublikowane w tygodniku (...), aby powstrzymać publikację artykułu dziennikarskiego o Składach (...). M. F. nigdy nie posiadał w/w nagrań, nie przekazał tych nagrań p. P. N., ani też nie wpływał na tego dziennikarza w celu wstrzymania jakiegokolwiek publikacji.

M. F.

Pismem z dnia 15 listopada 2014 roku T. L. odmówił zamieszczenia przedstawionego powyżej tekstu sprostowania .

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. K. i wnioski o zwrócenie się o akta spraw: Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, Prokuratury Okręgowej w B., uznając, że okoliczności jakie miały być udowodnione wskazanymi środkami dowodowymi nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazując na treść art.31 a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. Nr 5 poz. 24 z późn. zm.) podano, że na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym.

Zgodnie z przepisem art. 33 pkt. 1 ustawy prawo prasowe - Redaktor naczelny odmówi opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, jeżeli:

- 1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów,
- 2) zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art.31a ust. 3, lub nie zostało podpisane,
- 3) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7,
- 4) zawiera treść karalną,
- 5) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.

Redaktor naczelny może natomiast odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej,
- 2) jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w artykule 31a ust. 2,
- 3) zawiera sformułowanie powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe.

Odmawiając opublikowania sprostowania, redaktor naczelny jest obowiązany niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach.

Zaznaczono, że istotą wystąpienia ze sprostowaniem jest przedstawienie własnego subiektywnego stanowiska. Ideą sprostowania nie jest ustalenie prawdy obiektywnej. Sprostowanie ma na celu przedstawienie własnej opinii i musi ono jedynie spełniać wymogi określone w art. 31a oraz art.32 prawa prasowego, zaś pozwany winien dokonać jego publikacji, nie bacząc na to, czy odpowiada ono prawdzie obiektywnej. Tylko w przypadku, gdyby redaktor naczelny doszedł do przekonania, że treść sprostowania narusza w/w przepis - winien podjąć czynności określone w art. 33 ustawy prawo prasowe.

Uznano, że w sprawie brak było podstaw do badania czy z obiektywnego punktu widzenia informacje zawarte w przedmiotowej publikacji są prawdziwe, bowiem w sprawie o opublikowanie sprostowania na podstawie art. 39 ust. 1 prawa prasowego sąd nie bada, czy wiadomość, której sprostowania domaga się powód, jest nieprawdziwa (wyrok SN z dnia 16 grudnia 2009 r. I CSK 151/09).

Przepis art. 31a ust. 3 prawa prasowego wskazuje, że tekst sprostowania musi być sporządzony na piśmie, w formie papierowej.

Przepis wyznacza termin na realizację tego działania – 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego będącego przedmiotem sprostowania. W ocenie Sądu Okręgowego powód złożył wniosek o sprostowanie w terminie -artykuł,

którego sprostowania żądał, został opublikowany w dniu 20 października 2014 r., zaś wniosek został złożony w siedzibie redakcji w dniu 06 listopada 2014 r.

Wskazano, iż „zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe), przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi nie tyle środek ochrony dóbr osobistych, jak eksponuje się to w koncepcjach obiektywizujących, co szczególny mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Sprostowanie w sposób bezpośredni realizuje zasadę "audiatur et altera pars" umożliwiając zainteresowanemu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby zainteresowanej. Tak więc przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. W świetle tej koncepcji redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r. sygn. akt I ACa 766/12).

Uznano, że treść sprostowania była jednoznaczna i wydzielona w treści pisma. W treści sprostowania był również podpis M. F., a zatem został spełniony warunek pozwalający na identyfikację osoby autora sprostowania. Przyjęto, że oświadczenie powoda pozwala na identyfikację osoby autora sprostowania (podpis) i umożliwia odbiorcom poznanie punktu widzenia osoby zainteresowanej na określone fakty i zdarzenia, pozwalając opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem obu stron, to jest prasy i zainteresowanego. Zaznaczono, że przy tak sformułowanej treści oświadczenia prostującego nie występuje ryzyko wprowadzenia w błąd opinii publicznej poprzez przedstawienie treści sprostowania jako oświadczenia co do faktów uznanych przez sąd za nieprawdziwe, składanego przez redaktora naczelnego celem ich skorygowania. Podano, że sprostowanie nie odnosiło się do wiadomości poprzednio sprostowanej, sporządzone zostało w języku polskim i nie zawierało sformułowań powszechnie uznawanych za wulgarne lub obelżywe oraz nie zawierało treści karalnych i nie podważało faktów stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem dotyczącym powoda. Tekst sprostowania nie przekraczał dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczył. W ocenie Sądu Okręgowego sprostowanie sporządzone zostało w sposób rzeczowy i odnosiło się do treści spornego artykułu. Uznano, że wskazane przez powoda twierdzenia odnosiły się do konkretnych informacji zawartych w artykule prasowym. Zdaniem Sądu pierwszej instancji sugestie zawarte w opublikowanym artykule podlegają sprostowaniu. Dziennikarze bowiem wielokrotnie operują sugestiami, niedomówieniami, aluzjami, jednak czytelnicy na podstawie tych środków wyrabiają sobie pogląd na rzeczywistość. Zainteresowany nie może być pozbawiony prawa do reakcji wtedy, gdy dziennikarz postanowi powiedzieć coś nie wprost. Podano, że twierdzenia autora artykułu były poparte oceną zeznań świadka, opatrzone komentarzem autora, nie czyniąc go zwykłym i literalnym przywołaniem twierdzeń innych osób.

Zaznaczono, że rolą Sądu w sprawie o opublikowanie sprostowania jest jedynie sprawdzenie zasadności decyzji redaktora naczelnego o odmowie określonego sprostowania w kształcie, w jakim zostało ono nadesłane do redakcji. Okoliczność, że w toku innego postępowania wobec pozwanego został orzeczony obowiązek dokonania sprostowania nie ma wpływu na wynik niniejszego postępowania, z uwagi na okoliczność, że przedmiotem tamtego postępowania był inny artykuł, choć podobnej treści.

Stwierdzono, że skoro powód złożył prawidłowo wniosek o sprostowanie, przysługiwało mu uzasadnione roszczenie do wytoczenia powództwa o opublikowanie sprostowania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

a) naruszenie przepisów postępowania, a to: w --- -art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych zaofiarowanych przez pozwanego na okoliczność:

-braku spełnienia przez powoda warunków formalnych na etapie żądania sprostowania pismem z dnia 6 listopada 2014 roku;

-nadużywania przez powoda prawa do sprostowania oraz celowego wprowadzania w błąd opinii publicznej ;

-prawdziwości informacji objętych żądaniem sprostowania;

- art. 328 § 2 KPC poprzez brak jakiegokolwiek uzasadnienia: (i) przyczyn, dla których pominiętym dowodom odmówił mocy dowodowej, (ii) co do ustalenia faktu spornego pomiędzy stronami w zakresie braku podpisu pod sprostowaniem objętym pismem z dnia 6 listopada 2014 roku oraz wyjaśnienia w oparciu o jakie dowody ustalił przedmiotowy fakt,

b) w konsekwencji powyższych uchybień brak ustalenia pełnego stanu faktycznego, a w szczególności brak ustalenia następujących okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy:

- czy sprostowanie objęte pismem z dnia 6 listopada 2014 roku było opatrzone własnoręcznym podpisem wnioskodawcy,

c) naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zaoferowanych przez pozwanego na okoliczność prawdziwości informacji, których sprostowania żąda powód,

d) naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny przy jednoczesnym braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, który Sąd I instancji ostatecznie zdecydował się wziąć pod uwagę wydając Wyrok, a w szczególności:

wyprowadzenie z przedłożonego przez pozwanego dowodu z fotokopii wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (...) Wydział (...) z dnia 19 października 2015 roku (III C 210/15) wniosków z niego niewynikających ,

a niezależnie od powyższego, w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym:

f) naruszenie przepisów art. 31a ust. 4 Prawa prasowego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zostały spełnione jego przesłanki pomimo braku własnoręcznego podpisu pod sprostowaniem objętym pismem z dnia 6 listopada 2014 roku;

g) naruszenie przepisów art. 31a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że żądane przez powoda sprostowania mającą na celu sprostowanie nieścisłej bądź nieprawdziwej wiadomości zawartej w artykule (...) co jest przesłanką żądania sprostowania, w szczególności w sytuacji gdy powód w istocie podejmuje polemikę z zeznaniami złożonymi

w toku postępowania karnego przez M. W., a tego rodzaju polemiki nie można prowadzić w drodze sprostowania;

h) naruszenie przepisów art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego poprzez jego błędną wykładnię co skutkowało nakazaniem pozwanemu publikacji sprostowania pomimo, że istniał obowiązek odmowy publikacji sprostowania jako nierzeczowego i nieodnoszącego się do faktów zawartych w spornym artykule;

i) naruszenie przepisów art. 5 k.c. poprzez zaniechanie dokonania oceny powoda przez pryzmat nadużycia prawa, pomimo obowiązku uwzględnienia przedmiotowej okoliczności z urzędu oraz podnoszonych przez pozwanego w tym zakresie zarzutów, a w szczególności wobec dokonywania przez powoda swoistej manipulacji treścią materiałów prasowych oraz sprostowań, które mają stworzyć pozory obiektywnej prawdziwości twierdzeń powoda i stanowią

w istocie nie korektę nieprawdziwych / nieścisłych wiadomości zawartych w spornych materiałach prasowych, a polemikę z ustaleniami w toku prowadzonego postępowania karnego;

j) naruszenie przepisów art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 (dalej jako „EKPCz”) poprzez jego niezastosowanie oraz naruszenie zasady rzetelnego postępowania, a w tym zasady równości broni, zgodnie z którą każda strona musi mieć zapewnioną rozsądną możliwość przedstawienia swojej sprawy, w tym własnych dowodów, w warunkach, które nie sytuują jej w istotnie mniej korzystnej sytuacji niż tej, w której znajduje się jej przeciwnik procesowy;

k) art. 10 EKPCz poprzez jego niezastosowanie i naruszenie prawa pozwanego, jako redaktora naczelnego do odmowy opublikowania sprostowania - w ramach korzystania z wolności słowa, które nie spełnia przesłanek określonych w art. 3 la ust. 1 Prawa prasowego, a w konsekwencji nakazanie opublikowania na łamach (...) informacji, które mają korygować uprzednio opublikowane informacje prawdziwe.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

1) o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z kopii wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (...) Wydział (...) z dnia 19 października 2015 roku wraz z pisemnym uzasadnieniem (III C 210/15);na okoliczności: jego treści istnienia w obrocie prawnym orzeczenia wydanego w odniesieniu do tożsamego materiału prasowego, który kategorycznie stwierdza, iż tożsame żądania sprostowania sformułowane przez powoda nie spełniają ustawowych przesłanek i niedopuszczalne jest nakazanie ich opublikowania; iż żądane przez powoda sprostowanie nie ma na celu sprostowania nieścisłej bądź nieprawdziwej wiadomości zawartej w artykule (...), co w świetle art. 3 la ust 1 Prawa prasowego jest przesłanką żądania sprostowania.

2) o dopuszczenie i przeprowadzenie następujących dowodów pominiętych przez Sąd I instancji:

a. z odpisu pisma procesowego powoda z dnia 3 grudnia 2014 roku doręczonego pozwanemu w sprawie o sygnaturze akt III C 1322/14 – zawierającego rozszerzenie żądania pozwu w zakresie objętym pozvem w niniejszej sprawie wraz z załącznikami;

b. z wydruku protokołu skróconego rozprawy z dnia 5 stycznia 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt III C 1322;

c. z odpisu pozwu wraz z załącznikami złożonego w sprawie o sygnaturze akt III C 1322/14 oraz zarządzenia z dnia 29 czerwca 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt III C 571/15,

d. z dokumentu w postaci aktu notarialnego Rep. A Nr (...) protokołu otwarcia strony internetowej zawierającej wpis powoda na prowadzonym przez siebie blogu z dnia 19 czerwca 2015 roku pt. (...) (dalej: (...)),

e. z wydruku ze strony internetowej, ewentualnie w przypadku jej kwestionowania oględzin strony internetowej

(...)

(...)

(...)

na okoliczności: jego treści, nadużywania przez powoda prawa żądania publikacji sprostowania, związane z koniecznością oceny prawdziwości kwestionowanych przez powoda fragmentów;

f. z wydruku fotokopii z akt postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w W. Wydział (...) o sygn. akt V Ds. 74/14;

g. wydruków ze stron internetowych:

(...)

(...)

na okoliczności: ich treści, skierowania przeciwko powodowi aktu oskarżenia oraz treści zarzutu objętego aktem oskarżenia;

3) o poddanie kontroli postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia części z wniosków dowodowych pozwanego (w trybie art. 380 KPC) oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie następujących dowodów oddalonych przez Sąd I instancji:

a)z protokołów przesłuchania M. W., w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w B. o sygnaturze akt 6 Ds. 18/14;

b)z aktu oskarżenia przeciwko powodowi skierowanego przez Prokuraturę Okręgową w B. do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim w dnia 30 czerwca 2015 roku

c)z przesłuchania w charakterze świadka M. K.;

4)o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył , co następuje.

Apelacja pozwanego jest w zasadniczej części trafna i dlatego musiała odnieść skutek.

Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podziela uzupełniając je jedynie o ustalenie wynikające z przeprowadzonego na rozprawie apelacyjnej dowodu z kopii wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (...) Wydział (...) z dnia 19 października 2015 roku wraz z uzasadnieniem (III C 210/15);na okoliczność jego treści i istnienia w obrocie prawnym prawomocnego orzeczenia w odniesieniu do tożsamego materiału prasowego. Na podstawie tych ustaleń dokonuje jednak odmiennej , niż to uczynił Sąd Okręgowy, oceny prawnej żądania pozwu.

Zasadnie strona skarżąca podnosi zarzut naruszenia przepisu art. 31a ust. 1 Prawa prasowego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie , że żądane przez powoda sprostowania mające na celu sprostowanie nieścisłej bądź nieprawdziwej wiadomości zawartej w artykule (...) było usprawiedliwione, w sytuacji gdy powód w istocie podejmuje polemikę z zeznaniami złożonymi w toku postępowania karnego przez M. W.

Sąd Apelacyjny zważa , że zgodnie z brzmieniem art.31a ust.1 prawa prasowego sprostowanie powinno się odnosić do faktów oraz prostować nieprawdziwą lub nieścisłą informację. Sprostowanie zatem ma dotyczyć faktów, a nie ocen czy opinii. Sprostowanie powinno więc być rzeczowe (zwięzłe, konkretne, dotyczące sedna zagadnienia) oraz jasno wytykać autorowi materiału prasowego błędy faktyczne lub nieścisłości.

Nie ma przy tym znaczenia, czy dziennikarz wiedział o tym, że w materiale prasowym podaje nieprawdę lub informacje nieścisłe. Liczy się bowiem w tym wypadku cel i funkcja sprostowania jako środka zmierzającego do przedstawienia wersji zdarzenia opozycyjnej do opublikowanej w materiale prasowym. Jak podniesiono w orzecznictwie: „zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu [...] przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi [...] szczególnie mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienie swojej wersji wydarzeń [...], umożliwiając zainteresowanemu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby

zainteresowanej. Tak więc przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. W świetle tej koncepcji redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania danej informacji na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe.

Przede wszystkim sprostowanie powinno być rzeczowe i odnosić się do faktów. Analiza treści artykułu (...) prowadzi do wniosku, że informacje tam przedstawione zostały tam przytoczone przez autora jako treść zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez M. W. Świadczą o tym jednoznacznie zawarte w tym artykule sformułowania poprzedzające te wypowiedzi, jak np.: „zeznaje W”, „W .przyznaje”, „W. obciąża w zeznaniach”, „utrzymuje W”, „W. twierdzi”(…) Faktem , który jest opisywany w spornym artykule jest fakt złożenia zeznań przez M. W. w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w B. oraz stwierdzenie , że „W. obciąża w zeznaniach F. i opowiada o relacjach z nim”. Kwestionowane przez powoda stwierdzenia zawarte w artykule z 20.10.2014r. pt (...), że:„, p. M. F. chwalił się swoimi kontaktami w (...), korzystał z (...) i namawiał inne osoby do skorzystania z takiej „ochrony, że opłacał dziennikarzy ekonomicznych oraz sugestia że był zaangażowany w inwigilowanie Spółek (...) i „ (...)’ i twierdzenie że p. M. F. przekazał p. P. N. nagrania opublikowane w tygodniku (...), aby powstrzymać publikację artykułu dziennikarskiego o Składach (...)” nie pochodzą od autora artykułu tylko są relacją z zeznań M. W. Co więcej w artykule tym jego autor zamieścił kilka zastrzeżeń co do wiarygodności tych zeznań. Zamieszczono tam otwarte pytanie: „(...)”. Ponadto umieszczono stwierdzenie : „(...)”. Poproszony przez autora artykułu o komentarz powód sugeruje , że zeznania dyrektora to efekt aresztu wydobywczego.

W świetle powyższego, odmiennie niż to przyjął Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny stwierdza , że kwestionowany artykuł zawiera relację z zeznań M. W. złożonych w toku postępowania przygotowawczego, zaś autor artykułu wyraźnie wskazuje, że do treści tych zeznań należy podchodzić z ostrożnością. Ponadto , w artykule tym zamieszczono wypowiedzi M. F. przekonującego o swojej niewinności. Faktu złożenia zeznań przez M. W. powód nie kwestionuje, a tylko ta okoliczność uzasadniałaby żądanie zamieszczenia sprostowania przedmiotowego artykułu. Okoliczność, że powód nie potwierdza zeznań M. W., nie zgadza się z nimi została w artykule przedstawiona w dostateczny sposób. Należy zatem uznać, że autor artykułu rzetelnie przytoczył wypowiedzi M. W. wypowiedziane w śledztwie, przytoczył stanowisko drugiej strony oraz zwrócił uwagę na okoliczności mogące mieć wpływ na ocenę wiarygodności tych wypowiedzi. W tym stanie rzeczy powództwo o opublikowanie sprostowania nie zasługiwało na uwzględnienie. Dochodzenie roszczeń związanych z ewentualnym naruszeniem dóbr osobistych powoda przez M. W. w związku z treścią złożonych przez niego zeznań nie jest dopuszczalne w niniejszym postępowaniu o opublikowanie sprostowania.

Odnosząc się do prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (...) Wydział z dnia 19 października 2015r. sygn. akt III C 210/15 Sąd Apelacyjny zważa, że wyrok ten zapadł w sprawie z powództwa M. F. przeciwko P. S. w sprawie o opublikowanie sprostowania i jego istnienie w obrocie prawnym ma znaczenie z uwagi na treść art. 365 k.p.c. Powód w tamtym procesie domagał się nakazanie pozwanemu jako redaktorowi nacelnemu portalu internetowego (...) opublikowania o wskazanej w pozwie treści do artykułu pt.(...) . Powództwo zostało prawomocnie oddalone.

Treść artykułu zamieszczonego na portalu internetowym jest tożsama z treścią artykułu będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, Lex nr 402284).

Według Sądu Najwyższego, przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1k.p.c. (tak wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20). Moc wiążąca orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się do faktu istnienia orzeczenia, drugi zaś przejawia się w mocy wiążącej jako "określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia". Jeśli chodzi o ten drugi aspekt, to w doktrynie bywa on wiązany z prejudycjalnością prawomocnego orzeczenia (zob. Z. Resich, Res iudicata, Warszawa 1978, s. 8 i n. oraz powołana tam literatura).

O prejudycjalnej naturze prawomocnego wyroku dla innego postępowania można bowiem mówić tylko w przypadku, gdy w postępowaniu tym występują te same strony albo osoby objęte rozszerzoną prawomocnością orzeczenia, a ponadto gdy pomiędzy prawomocnym orzeczeniem oraz toczącą się sprawą zachodzi szczególny związek polegający na tym, że prawomocne orzeczenie oddziałuje na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy

W wyroku z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, Lex nr 51062, Sąd Najwyższy przyjął, że istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Wynikający z niej stan związania ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę jest związany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie (...) Wydział z dnia 19 października 2015r. sygn. akt III C 210/15 i dodatkowo w znacznej części podziela motywy, które legły u podstaw tego rozstrzygnięcia, czemu dał wyraz w niniejszym uzasadnieniu.

Wobec uwzględnienia zarzutu naruszenia art.31 a ust. 1 Prawa prasowego odnoszenie się do pozostałych zarzutów i wniosków dowodowych zawartych w apelacji stało się bezprzedmiotowe.

Mając to wszystko na uwadze zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie nie mógł się ostać.

W tym stanie rzeczy na podstawie art.386§1k.p.c. orzeczono, jak na wstępie.

O kosztach postępowania postanowiono na podstawie art.98 k.p.c. w związku z art.108 §1 k.p.c. zgodnie z zasadą finansowej odpowiedzialności stron za wynik procesu.